

Sygn. akt III AUa 417/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 kwietnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Mirosław Godlewski

Sędziowie: SSA Anna Szczepaniak-Cicha (spr.)

SSA Joanna Baranowska

Protokolant: sekretarz sądowy Małgorzata Matusiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 kwietnia 2017 r. w Ł.

sprawy **K. S.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o rentę rodzinną

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 20 stycznia 2016 r. sygn. akt VIII U 1520/15

zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.

Sygn. akt III AUa 417/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 10 kwietnia 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. odmówił K. S. prawa do renty rodzinnej po Z. S., zmarłym w dniu 16 stycznia 2015 r., gdyż wnioskodawczyni nie pozostawała z mężem we wspólności małżeńskiej.

W odwołaniu z dnia 12 maja 2015 r. K. S. podniosła, że decyzja nie jest zgodna ze stanem faktycznym, ponieważ z rozwiedzionym mężem łączyła ją więź materialna i fizyczna, toteż z tego powodu nie występowała o alimenty. Organ rentowy domagał się oddalenia odwołania.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 20 stycznia 2016 r. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał K. S. prawo do renty rodzinnej po zmarłym byłym mężu Z. S. od dnia 1 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że K. S., urodzona (...), w dniu 26 marca 2015 r. złożyła wniosek o przyznanie jej prawa do renty rodzinnej po Z. S., zmarłym 16 stycznia 2015 r.

Związek małżeński K. i Z. S. rozwiązany został wyrokiem Sądu Rejonowego w Łęczycy z dnia 18 maja 1988 r. w sprawie z powództwa K. S..

Po rozwodzie małżonkowie mieszkali osobno, Z. S. w K., a K. S. wraz z córką w wynajętym mieszkaniu. Od 2000 r. byli małżonkowie zamieszkali razem w domu położonym w miejscowości O. Cukrownia. Budową domu zajmował się

Z. S., zapewniał na jego wykończenie środki finansowe. Pokrył koszt dachu domu kwotą 15.000 zł. Zapewniał opał na zimę i na bieżąco udzielał pomocy finansowej wnioskodawczyni pokrywając wszystkie wydatki. Pomagał również córce i wnuczkom. Do mieszkania w K. jeździł tylko w celu odbioru emerytury. Po doznanym udarze około 2-3 lata temu do dnia śmierci zajmowała się nim wnioskodawczyni.

Dokonując powyższych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne dowody z dokumentów oraz zeznania świadków i wnioskodawczyni w zakresie, w jakim wskazali oni, że Z. S., pomimo orzeczonego rozwodu, nadal, a na pewno od 2000 r. udzielał pomocy finansowej wnioskodawczyni, co skutkowało tym, że K. S. nie musiała występować na drogę sądową celem uzyskania wsparcia finansowego w postaci alimentów, gdyż otrzymywała je na bieżąco dobrowolnie. Byli małżonkowie prowadzili wspólne gospodarstwo domowe, a wnioskodawczyni do chwili śmierci męża zapewniała mu opiekę i wsparcie.

W ustalony stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za uzasadnione. W myśl art. 65 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń. Wdowa ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat lub była niezdolna do pracy - art. 70 ust. 1 pkt 1 tej ustawy. Stosownie zaś do art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej, małżonka rozwiedziona lub wdowa, która do dnia śmierci męża pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli oprócz spełnienia warunków określonych w ust. 1 i 2 miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową.

Sąd Okręgowy podkreślił, że istota sporu w sprawie niniejszej sprowadzała się do ustalenia, czy między małżonkami istniała wspólność małżeńska. Zdaniem Sądu, zebrany materiał dowodowy nie pozostawia wątpliwości, że pomimo orzeczonego rozwodu ciągle istniała między nimi wspólność małżeńska. Wynika to z faktu, że małżonkowie, mimo rzonego rozwodu, nadal razem mieszkali w okresie ostatnich 15 lat przed śmiercią Z. S. i prowadzili wspólne gospodarstwo domowe, a miejsce pobytu Z. S. w K. stanowiło jedynie adres do odbioru korespondencji oraz świadczeń. Między małżonkami istniała więź uczuciowa, gdyż żona opiekowała się mężem i towarzyszyła mu w chorobie, a on zapewniał je środki utrzymania, pokrywał wszelkie koszty. W tej sytuacji nie było konieczności występowania o alimenty od byłego męża, gdyż Z. S. zapewniał wnioskodawczyni środki finansowe dobrowolnie.

Sąd pierwszej instancji zważył przy tym, że podziela w pełni pogląd wyrażony w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2006 r., III UZP 3/06, zgodnie z którym wspólność małżeńska nie ustaje wskutek ustanowienia rozdzielności majątkowej między małżonkami, ale może funkcjonować w każdym ustroju małżeńskiej wspólności majątkowej. Trafny jest także pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 16 września 2015 r., III AUa 987/15, iż cechą istotną w ujęciu art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej jest warunek, aby małżonka rozwiedziona miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony. W takiej sytuacji znajdują się zarówno były małżonki, które mają prawo do alimentów ustalone wyrokiem lub ugodą sądową, ale również były małżonki, które otrzymywały alimenty od zmarłego w ramach dobrowolnego wywiązywania się przez niego z obowiązku alimentacyjnego, o którym mowa w art. 60 § 1 k.r.o. Fakt, że między małżonkami orzeczono rozwód nie dyskwalifikuje istnienia między nimi wspólności małżeńskiej, a fakt ustalenia świadczenia alimentacyjnego w drodze dobrowolnej realizacji tego obowiązku przez byłego męża spełnia przesłankę art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

W apelacji od tego wyroku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. zaskarżył orzeczenie w całości i zarzucił:

1. naruszenie prawa procesowego przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c., polegające na naruszeniu zasady wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego i niewyjaśnieniu wszystkich okoliczności istotnych dla rozpoznania sprawy;

2. naruszenie prawa materialnego, w szczególności art. 70 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że wnioskodawczyni przysługuje prawo do renty rodzinnej po zmarłym Z. S..

W świetle tych zarzutów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

Zdaniem apelującego, rozstrzygnięcie jest błędne, ponieważ Sąd Okręgowy nie wyjaśnił, czy na zmarłym wobec byłej małżonki ciążył rzeczywiście obowiązek alimentacyjny. Wnioskodawczyni po rozwodzie dysponowała dostatecznymi środkami, żeby wynająć mieszkanie, a następnie kupić działkę pod budowę domu, do którego się wprowadziła w 2000 r. Od kilkunastu lat K. S. jest na emeryturze. Od rozwodu do śmierci męża wnioskodawczyni z całą pewnością nie znajdowała się w niedostatku, czego Sąd Okręgowy nie ustalił, choć do rozwodu doszło bez orzekania o winie.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni, zastąpiona profesjonalnie, wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny w Łodzi ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego okazała się uzasadniona, skutkując orzeczeniem reformatoryjnym.

Małżeństwo K. i Z. S. rozwiązane zostało wyrokiem Sądu Rejonowego Łęczycy z dnia 18 maja 1988 r., III RC 24/88, bez orzekania o winie (odpis wyroku k. 11 akt rentowych).

Małżonkowie byli właścicielami domu w K., który sprzedali po rozwodzie. Za pieniądze uzyskane z tej sprzedaży K. S. kupiła mieszkanie, w którym zamieszkała z córką. Od 1992 r. K. S. prowadziła własny bar gastronomiczny, działalność zakończyła 31 grudnia 1998 r. W 1997 r. wnioskodawczyni kupiła działkę budowlaną, nie zaciągała na ten zakup żadnego kredytu. Kredyt zaciągnęła na budowę domu. Dochody wystarczały jej na utrzymanie siebie i dziecka, były mąż płacił alimenty. Wnioskodawczyni nie chorowała. Córka z małżeństwa zachorowała na schizofrenię paranoidalną, pobiera rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Od 1997 r. Z. S. zaczął pomagać finansowo byłej żonie i córce. Z. S. utrzymywał się z emerytury, nie dawał żonie żadnej stałej kwoty na utrzymanie, oboje gospodarowali jego pieniędzmi. Po zakończeniu działalności gospodarczej wnioskodawczyni pobierała zasiłek dla bezrobotnych, a od 2000 r. otrzymuje emeryturę (zeznania K. S. k. 49, wersja elektroniczna k. 50).

Sąd podzielił zeznania złożone przez K. S. w postępowaniu apelacyjnym jako logiczne, jasne i uporządkowane.

Przepis art. 70 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 887 ze zm.) stanowi, że małżonka rozwiedziona lub wdowa, która do dnia śmierci męża nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli oprócz spełnienia warunków określonych w ust. 1 lub 2 miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową. Przypomnieć trzeba, iż Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 13 maja 2014 r., SK 61/13, uznał, że przepis art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zakresie, w jakim uprawnienie małżonki rozwiedzionej do uzyskania renty rodzinnej uzależnia od wymogu posiadania w dniu śmierci męża prawa do alimentów z jego strony, ustalonych wyłącznie wyrokiem lub ugodą sądową, jest niezgodny z art. 67 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Przepis w tym zakresie utracił moc z dniem 26 maja 2014 r. (Dz.U. z 2014 r. poz. 683). W uzasadnieniu tego wyroku Trybunał Konstytucyjny wywiódł m.in., że nie każde przekazywanie określonej sumy pieniężnej na rzecz byłego małżonka stanowi realizację obowiązku alimentacyjnego, o którym mowa w art. 60 § 1 k.r.o. O obowiązku takim można mówić dopiero wówczas, gdy spełnione zostaną przesłanki wskazane w tym przepisie, tj. małżonek uprawniony nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia małżeńskiego i znalazł się w niedostatku. Z punktu widzenia prawa do renty rodzinnej nie ma przy tym znaczenia, czy wysokość alimentów mieści się w granicach wynikających z art. 60 § 1 k.r.o., a zatem czy odpowiada z usprawiedliwionym potrzebom uprawnionego oraz możliwościom zarobkowym i majątkowym zobowiązanego. Prawo do renty rodzinnej powiązane zostało bowiem w treści art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS z samym obowiązkiem alimentacyjnym, a nie z zakresem jego realizacji. Nie ma zatem wątpliwości, że obowiązek alimentacyjny może być

realizowany na warunkach samodzielnie ustalonych przez strony w drodze zgodnego ich porozumienia (OTK-A 2014 nr 5, poz. 52).

Podgląd ten znalazł szerokie rozwinięcie w orzecznictwie na tle różnych stanów faktycznych. Także w przywołanym przez Sąd Okręgowy wyroku z dnia 16 września 2015 r., III AUa 987/15, Sąd Apelacyjny w Katowicach stwierdził, że małżonkowie rozwiedzeni, którzy w drodze zgodnego porozumienia ustalają sposób realizacji obowiązku ciężącego na jednym z nich względem drugiego, nie mogą ponosić ujemnych następstw w postaci nierównego traktowania w zakresie prawa do renty rodzinnej w porównaniu z osobami, które kwestie wzajemnej alimentacji ustaliły w wyroku lub ugodzie sądowej (Legalis nr 1337714). Ze stanowiskiem tym w pełni należy się zgodzić, koreluje ono z zapatrywaniami zawartymi w motywach wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 maja 2014 r. Zauważyć jednak należy, czego nie docenił Sąd pierwszej instancji, że Trybunał Konstytucyjny zakwestionował wyłącznie sam wymóg potwierdzenia orzeczeniem sądu lub ugodą prawa rozwiedzonego małżonka do alimentów. Prawdłowo odczytując ów wyrok stwierdzić należy, że w kontekście nabycia prawa do renty rodzinnej przez rozwiedzonego małżonka wystarczające jest wykazanie przez niego, że spełnił przesłanki do uzyskania alimentów ze strony rozwiedzonego zmarłego małżonka. Trybunał uwypuklił przy tym, że obowiązek alimentacyjny pomiędzy rozwiedzionymi małżonkami regulują przepisy art. 60 § 1 - 3 k.r.o. Przepis art. 60 § 1 k.r.o. stanowi, że małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia i który znajduje się w niedostatku, może żądać od drugiego małżonka rozwiedzonego dostarczania środków utrzymania w zakresie odpowiadającym usprawiedliwionym potrzebom uprawnionego oraz możliwościom zarobkowym i majątkowym zobowiązanego. Z kolei w myśl § 2, jeżeli jeden z małżonków został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, a rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego, sąd na żądanie małżonka niewinnego może orzec, że małżonek wyłącznie winny obowiązany jest przyczyniać się w odpowiednim zakresie do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, chociażby ten nie znajdował się w niedostatku. Przepis art. 60 § 3 k.r.o. przewiduje zaś, że gdy zobowiązanym jest małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za winnego rozkładu pożycia, obowiązek alimentacyjny wygasa z zawarciem kolejnego małżeństwa oraz z upływem pięciu lat od orzeczenia rozwodu, chyba że ze względu na wyjątkowe okoliczności sąd, na żądanie uprawnionego, przedłuży wymieniony termin pięcioletni.

Regulacja obowiązku alimentacyjnego nie pozostawia zatem wątpliwości, iż obowiązek ten obciąża małżonka rozwiedzonego tylko w określonych warunkach, usankcjonowanych w art. 60 k.r.o. W przypadku rozwiązania małżeństwa bez orzeczenia o winie konieczne jest pozostawanie w niedostatku małżonka ubiegającego się o alimenty. Na gruncie prawa do renty rodzinnej wymaga to poczynienia ustaleń faktycznych w celu stwierdzenia, czy rozwiedziony małżonek spełnił przesłankę niedostatku. Jak trafnie wywiódł Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 30 września 2016 r., III AUa 790/16, przepisy ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie przewidują ogólnego prawa do renty rodzinnej przez małżonka, niezależnie od posiadanego przez niego statusu (małżonka pozostającego aktualnie w związku małżeńskim, małżonka w separacji czy małżonka rozwiedzonego). Małżonek rozwiedziony nie został zaliczony do kategorii członków rodziny osoby zmarłej przez art. 67 ustawy, nawet gdyby po rozwodzie w dalszym ciągu tworzył rodzinę z dziećmi pochodzącymi z rozwiązanego przez rozwód związku małżeńskiego. Bezsparnie w przypadku rozwiedzonego małżonka podstawę prawną roszczenia o przyznanie renty rodzinnej stanowić może wyłącznie art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej, przy jednoczesnym spełnieniu warunków wynikających z dyspozycji art. 60 k.r.o. Zatem przy braku realizacji przesłanek z art. 60 k.r.o., samo stałe i dobrowolne przyczynianie się do utrzymania jednego z rozwiedzionych małżonków przez drugiego nie spełnia wymogu dotyczącego alimentowania, określonego w art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej (LEX nr 2174884; podobnie Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 15 grudnia 2015 r., III AUa 149/15, Legalis nr 1399109, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 stycznia 2011 r., III UK 69/10, Legalis nr 315451). Zapatrywania te są trafne i adekwatne do okoliczności rozpatrywanej sprawy.

W orzecznictwie ukształtowały się dwa nurty definiujące pojęcie „niedostatku”, stanowiącego podstawę przyznania alimentów na gruncie art. 133 § 2 k.r.o. Według jednego z nich, w niedostatku znajduje się ten, kogo nie stać na zapewnienie sobie własnym staraniem egzystencji na minimalnym poziomie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 1998 r., I CKN 242/98, LEX nr 327913). Pojęcie szersze określa niedostatek jako niemożność czynienia

wydatków, pozwalających na normalne życie na godziwym poziomie, odpowiednim do zindywidualizowanych potrzeb danej osoby, w szczególności w zakresie stanu zdrowia i wieku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 września 2000 r., I CKN 872/00, LEX 530682).

Rację ma apelujący organ rentowy, iż Sąd Okręgowy nie poczynił w sprawie niniejszej niezbędnych ustaleń, zmierzających do stwierdzenia, czy K. S. spełniła ustawowe warunki wymagane do uzyskania świadczeń alimentacyjnych od rozwiedzionego małżonka, w szczególności przesłankę niedostatku. Według reguły procesowej określonej w art. 382 k.p.c., sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału dowodowego zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Uzupełniające postępowanie dowodowe przeprowadzone w drugiej instancji, w postaci przesłuchania K. S. w charakterze strony, pozwoliło na dokonanie ustaleń co do sytuacji materialnej wnioskodawczynie po rozwiązaniu małżeństwa bez orzekania o winie. Z ustaleń tych wynika, że K. S. w żadnym razie nie znajdowała się w niedostatku (także według szerszej definicji tego pojęcia). Małżonkowie po rozwodzie podzielili się majątkiem, mieli wspólny dom w K., który sprzedali, a za pieniądze z tej sprzedaży kupili mieszkania. Wnioskodawczynie pracowała, od 1992 r. prowadziła własny bar gastronomiczny, działalność gospodarczą zakończyła 31 grudnia 1998 r. Dochody wystarczały jej na utrzymanie siebie i dziecka, były mąż płacił alimenty. W 1997 r. K. S. kupiła działkę budowlaną, nie zaciągała na ten zakup żadnego kredytu. Kredyt pobrała na budowę domu, do którego wprowadziła się w 2000 r. Wnioskodawczynie nie chorowała. Po zakończeniu działalności gospodarczej K. S. pobierała zasiłek dla bezrobotnych, a następnie emeryturę. W tych okolicznościach nie sposób uznać, że ubezpieczona, dysponując własnym źródłem dochodu oraz majątkiem i decydując się na inwestycję budowlaną nie była w stanie ponosić wydatków, pozwalających na normalne życie na godziwym poziomie odpowiednim do jej potrzeb, z uwzględnieniem stanu zdrowia, wieku, pozycji społecznej i dotychczasowej stopy życiowej. Zważyć też trzeba, że co do zasady obowiązek alimentacyjny rozwiedzionego małżonka, który nie został uznany winnym rozkładu pożycia, trwa pięć lat od orzeczenia rozwodu. Nie ma jakichkolwiek podstaw do uznania, że po stronie wnioskodawczynie ziszczony był warunek z art. 60 § 1 k.r.o. ponad 26 lat po rozwiązaniu małżeństwa bez orzeczenia o winie.

Dochodząc do powyższych wniosków Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie, gdyż K. S. nie spełniła przesłanki z art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Za pozbawione jurydycznego znaczenia uznał Sąd drugiej instancji wywody Sądu Okręgowego w przedmiocie „wspólności małżeńskiej” istniejącej po rozwodzie, bowiem dobrowolne przyczynianie się do utrzymania jednego z rozwiedzionych małżonków przez drugiego nie spełnia wymogu alimentowania, wynikającego z art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej. Przesłanka pozostawania we wspólności małżeńskiej na gruncie tej regulacji dotyczy co do zasady wdowy, a nie małżonki rozwiedzionej.

Procesowa podstawa rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji lokuje się w treści art. 386 § 1 k.p.c.